

AUTOR: ŁUKASZ FRANKÓW

Sposoby komunikacji dzieci w spektrum autyzmu

„Człowiek jest z natury istotą społeczną” napisał Arystoteles w swoim traktacie pt. *Polityka*. Być może, ludzkość jako taka nie tyle mogła się rozwinąć, co w ogóle przetrwać, dzięki tworzeniu społeczeństw, w ramach których następował rozwój kultury i cywilizacji. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie komunikacja. Jakkolwiek swoje sposoby komunikacji wykształciły też zwierzęta, to jednak człowiek jest jedyną istotą, która w ramach jednego gatunku stworzyła tak liczną różnorodność języków, sposobów oraz form przekazu, nadając im przy tym różnorodne znaczenie.



Złożoność procesu komunikacji sprawia, że nie wystarczy tylko znajomość słów, symboli, czy nawet reguł gramatycznych, aby się porozumieć. Materialnym formom trzeba nadać jeszcze niematerialne znaczenie, umieścić w kontekście i wyrazić w sposób zrozumiały dla drugiego człowieka. I nawet wtedy, kiedy to się uda, nie oznacza to, że dojdzie do interakcji, gdyż aby do niej doszło, nadawca musi stać się odbiorcą, zrozumieć komunikat drugiego człowieka i umieć na niego odpowiedzieć.

Zaburzenia w obszarach komunikacji i nawiązywania relacji z innymi ludźmi są jednymi z charakterystycznych i najbardziej typowych objawów spektrum autyzmu. Trudności z wykorzystywaniem i rozumieniem komunikacji zarówno werbalnej, jak i niewerbalnej nie oznaczają jednak, że osoby w spektrum autyzmu nie mają potrzeby nawiązywania kontaktu z otoczeniem. Dzieci w spektrum autyzmu zazwyczaj nie potrafią tego robić, gdyż nie uczą się tak intuicyjnie jak inne. Próbują one komunikować się z otoczeniem zgodnie z posiadanymi możliwościami i kompetencjami. Dlatego też należy uważnie obserwować wszelkie próby nawiązania kontaktu przez dziecko w spektrum autyzmu i rozwijać te umiejętności, które już posiada oraz uczyć nowych. Takich, które ułatwią mu komunikację z innymi. Określenie „spektrum autyzmu” zwraca uwagę na to, że zakres i natężenie trudności w poszczególnych obszarach mogą być wśród dzieci zróżnicowane. Podobnie będzie z komunikacją. Będą więc dzieci nieposługujące się mową lub wypowiadające zaledwie kilka, kilkanaście słów, mając przy tym jednocześnie ubogi zakres posługiwania się innymi środkami komunikacji. Będzie to wywoływało u nich frustrację, objawiającą się np. bezcelowym poruszaniem się, agresją, krzykiem czy choćby posługiwaniem się przedmiotami w niekonwencjonalny sposób. Taki rodzaj komunikacji można nazwać przedsymboliczną. Drugą grupę będą stanowiły dzieci znające większą liczbę słów i potrafiące konstruować z nich proste, choć zazwyczaj niepoprawne gramatycznie zdania, jednak ich zrozumienie może stanowić pewną trudność. W tym przypadku komunikacja będzie charakteryzowała się jednostronnością. Dziecko będzie potrafiło nadawać komunikaty, ale zrozumienie wypowiedzi innych będzie dla niego trudne. Jest to grupa, u której najczęściej można zaobserwować echolalię. Będzie to język atypowy. Trzecią grupę dzieci będzie charakteryzował dość dobry stopień technicznego opanowania mowy, natomiast trudności będą występowały w obszarze rozumienia ukrytych znaczeń,

sarkazmu, ironii, metafor. Mowa może tu tylko w części pełnić funkcję komunikacyjną, gdyż dzieci z tej grupy mogą mieć skłonność do monologizowania, mówienia nie na temat, bez zwracania uwagi na reakcje (lub ich brak) drugiej osoby. Język ten będzie zatem zaawansowany, ale z deficytami.

Komunikacja przedsymboliczna

Pierwszymi osobami, z którymi komunikują się dzieci, są ich rodzice lub opiekunowie. I mimo że nie znają one jeszcze słów i nie potrafią się nimi posługiwać, to wykonując różne gesty, przyjmując różne wyrazy twarzy i wydając różne dźwięki, na swój sposób „mówią” o swoich potrzebach. U dzieci w spektrum autyzmu okres ten z czasem zaczyna się wydłużać, a w cięższych postaciach autyzmu trwa niemal przez całe życie. Mimo to kwestia komunikacji nadal pozostaje bardzo istotna. Pozwala ona na wyrażanie potrzeb, emocji, proszenie o pomoc czy dokonywanie wyboru, determinując poczucie autonomii i wpływając na rozwój osobowości. Dlatego istotne w tym przypadku będzie rozwijanie alternatywnych form komunikacji. Jest jeszcze jeden ważny powód, dla którego warto w takich przypadkach rozwijać komunikację. Otóż, te bardzo proste i intuicyjne sposoby komunikowania się z otoczeniem motywują dziecko do poszukiwania różnych form nawiązywania skutecznej interakcji, gdyż pomagają zaspokoić potrzeby, a przez to zmniejszać poziom frustracji, co w konsekwencji prowadzi do ograniczenia zachowań problemowych. Jest wysoce prawdopodobne, że już od wczesnego dzieciństwa dziecko nabiera poczucia, że kiedy krzyczy, płacze czy rzuca przedmiotami, to osoby znajdujące się w jego otoczeniu zaczynają na nie reagować i podejmują próby wyeliminowania czynnika, który wywołał taką reakcję. Dziecko w spektrum autyzmu, które nie poznaje nowych sposobów komunikacji, zatrzymuje się na tym właśnie etapie.

Společną funkcją gestów niewerbalnych jest m.in. wskazywanie zamiaru lub kontekstu sytuacyjnego. Na przykład wskazywanie palcem na przedmiot, którego się potrzebuje, a którego samodzielnie nie można dosięgnąć, jest proszeniem o pomoc, czy też pomachanie ręką na pożegnanie w sytuacji, kiedy następuje moment zakończenia interakcji. Funkcja ta pojawia się spontanicznie u prawidłowo rozwijających się dzieci. W przypadku zaś dzieci w spektrum autyzmu nauka komunikacji będzie polegała nie tylko na zbudowaniu systemu posługiwania się symbolami, ale także nadaniu im ukrytego znaczenia.

Komunikacja receptywna

Komunikacja przedsymboliczna charakteryzuje się ekspresją, wyrażaniem potrzeb, uczuć, proszeniem o pomoc itp. Rozumienie poleceń, pojęć, stanów wymaga już odbioru komunikatów płynących z otoczenia. Pojawia się więc receptywność, która pozwala na zrozumienie otoczenia, jego uporządkowanie, możliwość wpływania na nie, a przez to zwiększenie poczucia bezpieczeństwa.

Podczas nauki języka (zarówno u dzieci, jak i dorosłych) zazwyczaj jest tak, że jego rozumienie podczas słuchania lub czytania jest większe niż podczas prób posługiwania się nim w sposób ekspresywny. Łatwiej jest wykonać polecenie, choćby częściowo zrozumiane, niż opisać je słowami. Prawidłowo rozwijające się dziecko

dopasowywaniu pojęć doświadczanych przez dziecko do słów, które te pojęcia wyrażają. W praktyce wygląda to tak, że terapeuta, nauczyciel lub rodzic mówi do dziecka, komentując z dziecięcego punktu widzenia różne przedmioty i wydarzenia. Jednak nie chodzi tu o pytania, polecenia, wyjaśnienia, pochwały ani prośby, gdyż modele to przykłady tego, co dziecko mogłoby powiedzieć w danym momencie. Modelowanie języka dostarcza symboli słów lub znaków, które reprezentują poznawane przez dziecko pojęcia. Zarówno dzieci, jak i dorośli często uczą się przez działanie, a więc także ich język odzwierciedla to, co wiedzą o otaczającym je świecie na podstawie doświadczania rzeczywistości. Dzieci uczą się, że ludzie i przedmioty mogą się przemieszczać, chować, mają nazwy, mogą być małe, duże, posiadać

DLA DZIECKA W SPEKTRUM AUTYZMU NAUKA POSŁUGIWANIA SIĘ JĘZYKIEM, ZARÓWNO W SPOSÓB EKSPRESYWNY, JAK I RECEPTYWNY, BĘDZIE PROCESEM DŁUGOTRWAŁYM I PEŁNYM WYSIŁKU, KIEROWANYM ZAZWYCZAJ PRZEZ INNYCH LUDZI. NALEŻY ZATEM PAMIĘTAĆ, ABY REALISTYCZNIE FORMUŁOWAĆ CELE, KTÓRE DZIECKO MA OSIĄGNAĆ.

poproszone o przyniesienie przedmiotu i zapytane o to, czy wie, co ma zrobić, zazwyczaj wykona gest potwierdzający (przez potakujące kiwnięcie głową) i przyniesie go. Jednak sporo dzieci w spektrum autyzmu nie uczyni tego. Nie użyje jakiegokolwiek niewerbalnego znaku, który byłby informacją, że polecenie zostało zrozumiane, a następnie wykonane. Dobrze jest zatem założyć, że dziecko w spektrum autyzmu nie dlatego nie wykonuje poleceń, bo nie wie, jak to zrobić, stawia opór lub wybucha agresją, bo jest złośliwe i ma trudny charakter, tylko zachowuje się tak dlatego, że nie rozumiało komunikatu i nie wie, czego się od niego oczekuje.

Dla dziecka w spektrum autyzmu nauka posługiwania się językiem, zarówno w sposób ekspresywny, jak i receptywny, będzie procesem długotrwałym i pełnym wysiłku, kierowanym zazwyczaj przez innych ludzi. Należy zatem pamiętać, aby realistycznie formułować cele, które dziecko ma osiągnąć. Ważne jest, aby były one w zasięgu możliwości danej osoby i których realizacja przyniesie efekt „tu i teraz”, przez co pozytywnie wpłyną na jej poczucie bezpieczeństwa, autonomii oraz samodzielności i będą jednocześnie rozwijały kompetencje przydatne w przyszłości.

Jedną z metod rozwijania mowy dziecka w spektrum autyzmu będzie modelowanie, polegające na

różne kolory, można być ich właścicielem, mogą zmieniać swoją formę, kształt itp. Model języka dostarcza słowa dopasowane do pojęć, które doświadcza dziecko, zapewniając mu wzór do naśladowania. I nawet wtedy, gdy nie jest ono jeszcze gotowe, aby je wypowiedzieć, sam fakt, że doświadcza tych pojęć, słysząc dorosłego wypowiadającego związane z tym słowo, pomaga mu coraz lepiej zrozumieć mowę i różne pojęcia.

Część dzieci w spektrum autyzmu chętnie i z zainteresowaniem uczestniczy w nauce oraz czeka między poszczególnymi zadaniami na następne, zwłaszcza wtedy, gdy zorientują się, że polecenie jest wykonalne i satysfakcjonujące, a także gdy otrzymają za to nagrodę. Zdarza się, że niektóre dzieci złością się lub płaczą, gdy kończy się dana sesja. Sesje obejmujące zabawę są bardziej swobodne i same w sobie stanowią rodzaj nagrody, dlatego też czasami nie planuje się ich wręczenia. Ważne jest zatem, aby bawić się z dzieckiem w tak zaplanowanej i zaaranżowanej przestrzeni, aby nie mogło ono jej łatwo opuścić. Osoba prowadząca sesję powinna przyjąć rolę bardziej pomagającej, zachowującej spokój i działającej bez pośpiechu, a nie wymuszającej. Warto pamiętać, że często nie potrzeba słów, aby wesprzeć dziecko i zachęcić je do działania. Nierzadko bywa tak, że im mniej słów, tym więcej okazuje się wsparcia.

Język atypowy

Istnieje grupa dzieci w spektrum autyzmu, u których rozwój mowy przebiega podobnie jak u tych rozwijających się prawidłowo – zarówno pod względem znajomości słów, jak i sposobów budowania z nich zdań. Problemem jest jednak używanie języka jako narzędzia służącego nawiązaniu i utrzymaniu interakcji. Można odnieść wrażenie, że dzieci te bardzo dobrze mówią, mają bogaty zasób słów, ale nie do końca rozumieją, czemu to ma służyć. Stanowi to swego rodzaju zabawę dźwiękami. Dzieci te obdarzone są dużym potencjałem, który należy umiejętnie rozwijać. Bez względu na to, czy terapia będzie odbywała się w domu czy w szkole, indywidualnie czy grupowo, w większości przypadków przyniesie ona dość dobre rezultaty. Szczególną uwagę z pewnością trzeba będzie zwrócić na takie aspekty komunikacji, jak rozumienie metafor, żartów, ironii itp.

Spora grupa dzieci w spektrum autyzmu posługuje się w komunikacji echolalią. Jest to zaburzenie mowy polegające na bezpośrednim lub odroczonym powtarzaniu pojedynczych słów lub całych zdań wypowiedzianych przez innych ludzi lub usłyszanych wcześniej, np. w telewizji, w sytuacjach podobnych kontekstowo.

Echolalię cechują:

- ▶ trudności z rozumieniem języka;
- ▶ mylenie zaimków lub form osobowych czasowników;
- ▶ nadużywanie intonacji pytającej;
- ▶ zaburzona zdolność posługiwania się mową w celu nawiązania i utrzymania komunikacji;
- ▶ ograniczona i powtarzalna umiejętność zabawy oraz znacznie obniżona zdolność do interakcji społecznej zauważalne w zakresie umiejętności społecznych.

Warto jednak zauważyć, że echolalii często towarzyszy doskonała pamięć słuchowa, co może stanowić zasób do wykorzystania podczas terapii mowy. Ważnym celem interwencji będzie nie tyle uczenie dziecka, aby tłumiło echolalię, co zastąpienie jej językiem funkcjonalnym, tak aby nie potrzebowało z niej korzystać. Niektóre dzieci w spektrum autyzmu przechodzą przez fazę echolalii, ale wraz z rozwojem ewoluują w kierunku bardziej typowego języka i mowy. Zdarza się jednak, że u części z nich mimo dojrzewania układu nerwowego, echolalia pojawia się nawet w dorosłości. Wiele osób w spektrum autyzmu wymaga pomocy, aby przejść przez ten etap komunikacji, i czekanie aż dziecko z tego wyrośnie nie jest najlepszym podejściem.

Małe dzieci często potrzebują, aby ktoś starszy, silniejszy, dysponujący wyższym poziomem sprawności

pomógł im przy różnych codziennych czynnościach, np. ubieraniu się lub sięganiu po przedmioty, które są za wysoko. Dzieci w spektrum autyzmu często nawet nie zdają sobie sprawy z tego, że mogą kogoś poprosić o pomoc i nie poszukują wsparcia u innych. Jeżeli dziecko nie robi tego, to należy je do tego fizycznie zachęcać. I tak np. kiedy potrzebuje ono pomocy przy ubieraniu się, można wyciągnąć przed siebie kurtkę, a następnie powiedzieć „Proszę, załóż” albo „Proszę, zapnij”, jakby kierując tę prośbę do siebie. Należy przy tym pamiętać, aby nie mówić tego z intonacją pytającą, bo wtedy prawdopodobnie dziecko może zacząć wymawiać to zdanie w taki właśnie sposób. Warto używać uprzejmego tonu, wtedy dziecko będzie naśladowało nie tylko słowa, ale również intonację. Kolejną ważną kwestią jest, aby podczas mówienia przyjmować punkt widzenia dziecka i posługiwać się językiem tylko nieco bardziej zaawansowanym niż ten, którym ono się posługuje. Pomagając dziecku w czynnościach, które musi wykonywać samo, należy unikać zadawania pytań, albo wydawania poleceń, które mogą zabrzmieć nienaturalnie, gdy zostaną przez nie powtórzone. Muszą one zabrzmieć tak, aby były prawidłowe również wtedy, gdy wypowie je samo dziecko. Ważne jest, aby mówić o tym, czego w danej chwili doświadcza dziecko, tak aby słowa i znaczenia pasowały do siebie. Należy przy tym używać krótkich i prostych zdań, żeby dziecko miało mniej informacji do przetworzenia, a słowa jasno wyrażały to, co się właśnie dzieje. Bardzo istotne jest, aby modelowane zdania były najwyżej o kilka słów dłuższe od spontanicznych i poprawnych wypowiedzi dziecka. Na tyle, na ile jest to możliwe, należy unikać początkowo pytań i bezpośrednich poleceń, zastępując je stwierdzeniami, które dziecko może naśladować i wykorzystać w innych podobnych sytuacjach.

Dzieci w spektrum autyzmu, podobnie jak i te, które nie doświadczają zaburzeń, komunikują się z różną intensywnością. Niektóre mówią i rozmawiają bardzo dużo, inne mniej, a są i takie, które odzywają się bardzo rzadko. Język dużo mówiących dzieci w spektrum autyzmu często opiera się na skojarzeniach. Coś sobie przypominają, ktoś lub coś wywoła w nich wspomnienie o wydarzeniach z przeszłości i wtedy niemal automatycznie powtarzają to, co usłyszały lub czego doświadczyły w danej sytuacji. Czasami naśladowując nawet wzór intonacji osoby, która była autorem wypowiedzi. Dzieci, które naśladowują język innych, muszą uczyć się wyrażania podstawowych funkcji, takich jak prośnienie, dokonywanie wyboru, witanie, żegnanie, odmawianie, odpowiadanie na pytania, bądź ich zadawanie. Za pomocą rozwijania zwyczajowych form komunikacji rozwija się

także umiejętność rozumienia języka, co stanowi wsparcie dla edukacji i nawiązywania interakcji społecznej.

Oprócz echolalii, część dzieci w spektrum autyzmu doświadcza hiperleksji. Objawia się ona szybkim nabyciem umiejętności płynnego odszyfrowywania słów i łatwością czytania na głos tekstów, nawet o dużym stopniu trudności. Umiejętności tej towarzyszą jednak trudności ze zrozumieniem przeczytanego tekstu, nawet jeżeli nie jest on zbyt skomplikowany. Hiperleksja stanowi połączenie wcześniej nabytej zdolności szybkiego czytania ze słabszym rozumieniem tego, co się czyta. W przedszkolu i początkowych klasach szkoły podstawowej może się wydawać, że mamy do czynienia z dzieckiem zdolnym, które łatwo i szybko na-

DZIECI W SPEKTRUM AUTYZMU CZĘSTO NAWET NIE ZDAJĄ SOBIE SPRAWY Z TEGO, ŻE MOGĄ KOGOŚ POPROSIĆ O POMOC I NIE POSZUKUJĄ WSPARCIA U INNYCH. JEŻELI DZIECKO NIE ROBI TEGO, TO NALEŻY JE DO TEGO FIZYCZNIE ZACHĘCAĆ. I TAK NP. KIEDY POTRZEBUJE ONO POMOCY PRZY UBIERANIU SIĘ, MOŻNA WYCIĄGNĄĆ PRZED SIEBIE KURTKĘ, A NASTĘPNIE POWIEDZIEĆ „PROSZĘ, ZAŁÓŻ” ALBO „PROSZĘ, ZAPNIJ”, JAKBY KIERUJĄC TĘ PROŚBĘ DO SIEBIE.

uczyło się czytać. Warto jednak zwrócić uwagę, czy sprawnie czytające dziecko potrafi odpowiadać na pytania do tekstu albo rozmawiać o przeczytanym tekście w powiązaniu ze swoimi doświadczeniami. Prosty sposób na sprawdzenie poziomu rozumienia przeczytanego tekstu jest poproszenie dziecka o opowiedzenie przeczytanej historii na podstawie samych obrazków. To, które w pełni zrozumie tekst, wykona to zadanie bez problemów, natomiast dziecko z hiperleksją będzie chciało zajrzeć do tekstu, aby go odczytać. W starszych klasach szkoły podstawowej, gdy teksty stają się coraz bardziej złożone lub abstrakcyjne (np. poezja), problemy stają się bardziej zauważalne. Często problem jako pierwsi dostrzegają rodzice, którzy muszą poświęcać coraz więcej czasu na pomaganie dzieciom w odrabianiu lekcji. Warto zwrócić uwagę, że u podłoża tych problemów mogą kryć się trudności w rozumieniu relacji międzyludzkich

oraz tego, że ludzkie myśli różnią się między sobą. Dzieci w spektrum autyzmu najprawdopodobniej nie do końca rozumieją, w jaki sposób opinie i myśli wpływają na działania. Ponadto mogą nie dysponować odpowiednim poziomem wiedzy o otaczającej ich rzeczywistości, która pomaga w czytaniu ze zrozumieniem. Odszyfrowywanie znaków jest czynnością mechaniczną, którą można opanować i wykonywać na dowolnym tekście, zrozumienie jest jednak bardziej skomplikowane, lecz niezbędne, aby zdobyć wiedzę i rozwijać się dzięki czytaniu.

Kolejną dość charakterystyczną cechą komunikacji osób w spektrum autyzmu jest odmowa – wręcz automatyczne udzielanie odpowiedzi „nie” na zadane pytanie czy polecenie. Nawet wtedy, gdy zna ona na nie odpowiedź lub wykonanie polecenia nie jest czymś dotkliwym. Warto pamiętać, że trudności te nie wynikają z niewiedzy czy złośliwości dziecka, ale z problemów związanych ze zmianą sytuacji i przekierowywaniem uwagi. Wymaga to bowiem porzucenia stanu, w którym dziecko się znajduje. A jak wiemy, osoby w spektrum autyzmu zazwyczaj niechętnie odnoszą się do jakichkolwiek niespodzianek i zmian, zaś przewidywalność i powtarzalność je uspokaja. Odmowę można zatem uznać za sytuację, w której dziecko potrzebuje powtórzenia komunikatu i zastanowienia się nad jego następstwami.

W zakresie komunikacji niewerbalnej dzieciom w spektrum autyzmu często towarzyszy ograniczona zdolność nawiązania kontaktu wzrokowego z rozmówcą. Część z nich twierdzi, że unikają spoglądania innym osobom w oczy, gdyż jednoczesne przetwarzanie języka mówionego oraz przyglądanie się drugiej osobie jest zbyt trudne. A zatem tym, co może pomóc w takiej sytuacji, jest zachowanie spokojnej mimiki, intonacji oraz nienadużywanie gestykulacji.

Mowa osób w spektrum autyzmu jest często określana jako automatyczna i monotonna. Jednym z celów terapii mowy będzie zatem poprawa prozodii. Warto zapewnić dziecku model do naśladowania przez przyjmowanie naturalnej i swobodnej intonacji. Można to robić np. podczas uczenia dziecka wygłaszania roli w przedstawieniu albo przygotowywania do krótkiej przemowy. Skłonność do powtarzania cudzych wypowiedzi czy echolalii może być w tym przypadku okolicznością sprzyjającą.

Język zaawansowany z deficytami

Oprócz wymienionych wcześniej mniej lub bardziej zaburzonych sposobów komunikowania się dzieci w spektrum autyzmu istnieje jeszcze jeden, który charakteryzuje osoby o dużym potencjale intelektualnym,

ale o niskich kompetencjach interpersonalnych. Dzieci te mają bogaty zasób słów, wyraźnie mówią zarówno pod względem fonicznym, gramatycznym, jak i składniowym. Problemem jest jednak to, że ich wypowiedzi przyjmują formę bardziej monologu niż dialogu, trudności sprawia im rozumienie metafor, żartów, a dosadne i wprost formułowane oceny mogą wprawić w zakłopotanie zarówno samego rozmówcę, jak i otoczenie. Im wyższy poziom inteligencji, tym różnice między wiedzą teoretyczną a umiejętnościami interpersonalnymi mogą być bardziej zauważalne. Dlatego też ważne będzie podjęcie skutecznej interwencji terapeutycznej, tak aby deficyty nie przeważały nad potencjałem. Rozwijanie kompetencji emocjonalno-społecznych tej grupy dzieci jest szczególnie istotne, gdyż deficyty w tym zakresie będą prowadziły do społecznej izolacji.

Zdolność dzieci w spektrum autyzmu do konstruowania złożonych wypowiedzi, zawierających bogate słownictwo, często jest podziwiana przez rodziców czy nauczycieli. Rzadko jest ono wtedy diagnozowane pod kątem problemów komunikacyjnych. Mimika i gesty osoby mówiącej, dowcip, ironia czy przenośnia mogą sprawiać, że sytuacja jest dla nich na tyle trudna, że zaczynają reagować niekulturalnie czy nawet agresywnie. Dziecko takie może być wtedy postrzegane jako osoba trudna, kłótliva, samolubna, a nawet taka, której można się bać. Dzieci w spektrum autyzmu obdarzone wysokim (ale często też zaburzonym) potencjałem komunikacyjnym mają do zaoferowania dużą wiedzę, która może i powinna wzbogacać otoczenie. Jednak trudności powodowane przez autyzm w wielu wypadkach związane z komunikacją interpersonalną mogą utrudniać skuteczność ich działań. Komunikacja, zachowanie społeczne, umiejętność myślenia wzajemnie się uzupełniają, przenikają i wpływają na siebie. Praca nad komunikacją może więc w znacznym stopniu pozytywnie wpływać na pozostałe obszary, co prowadzi do wzmocnienia całej osoby.

Podsumowanie

W przedszkolu i szkole dzieci w spektrum autyzmu spędzają wiele czasu. Muszą wtedy poradzić sobie nie tylko z wymaganiami edukacyjnymi ze strony nauczycieli i nauczycielek, ale też oczekiwaniami społecznymi rówieśników. Oba te obszary wymagają jednak ciągłego komunikowania się. Obciążenia z tym związane powodują, że szybciej się męczą, irytują i wpadają w złość. Dlatego też dzieci w spektrum autyzmu często wymagają naszego wsparcia w poruszaniu się po świecie pełnym społecz-

nych, sensorycznych, edukacyjnych i czasowych nacisków wywieranych przez otoczenie. Uczniowie tacy potrzebują naszej pomocy i różnych dostosowań, by lepiej funkcjonować w otaczającym ich świecie.

ŁUKASZ FRANKÓW

Nauczyciel-konsultant ds. pomocy psychologiczno-pedagogicznej w Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. Absolwent Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 2003–2017 pedagog szkolny, koordynator projektów edukacyjnych, współpracownik Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości. W latach 2017–2021 nauczyciel-konsultant w Dolnośląskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, zajmujący się pomocą psychologiczno-pedagogiczną, wychowaniem, bezpieczeństwem, rozwojem osobistym nauczycieli. Realizator grantu Dolnośląskiego Kuratora Oświaty w zakresie organizacji pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Autor artykułów edukacyjnych publikowanych w periodykach DODN: „Oblicza”, „Skrypty belfra”, wydawnictwie PCEN „Edukacja Pomorska” i „Głos Pedagogiczny”. Trener regionalny i lokalny w projekcie „Lekcja: Enter”.

BIBLIOGRAFIA:

- Field E.I., *Budowanie komunikacji i samodzielności u dzieci w spektrum autyzmu*, wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2023.
- Kwasiborska-Dudek J., Emiluta-Rozya D., *Diagnoza i terapia logopedyczna małego dziecka z zaburzeniem ze spektrum autyzmu (ASD)*, wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2020.
- Notbohm E., Zysk V., *1001 porad dla rodziców i terapeutów dzieci z autyzmem i zespołem Aspergera*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.
- Pisula E., *Autyzm. Przyczyny, symptomy, terapia*, wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2016.

Codzienne narzędzia do dobrej komunikacji z dzieckiem. NASTOLATKI NA ZAKRĘCIE. JAK WSPIERAĆ ZDROWIE W GŁOWIE MŁODYCH LUDZI?



Dowiedz się więcej na: www.nazakrecie.pl